

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—25 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia drobne za wiersz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanicka) 16 7.

Numer pojedyncozy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## Ś. P. Paulina z Taubeńskich Szantyrowa

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dn. 23 b. m., w Bolesławowie. Pochowana na cmentarzu w Ołonie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Syn i Siostra.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 23 bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Monitor angielski ostrzeliwał wczoraj rano przy pomocy obserwacji lotniczej Ostendę. Kilka granatów trafiło w katedrę, w której odbywała się ranna msza.

7 Belgów zostało zabitych, 24 zaś odniosło ciężkie rany. Monitor został odpędzony przez ogień naszych baterji nadbrzeżnych.

Na froncie lądowym we Flandrii panował po zakończeniu miejscowych walk porannych ogień artylerji o zmiennej sile.

Pod wieczór działalność nieprzyjacielska przekształciła się znowu na północo-wschód od Yperu w ogień huraganowy. Nastąpiły silne ataki częściowe Anglików na południowo-wschód od St. Julien. Wróg został odrzucony. Wieczorem przy zmniejszającym się ogniu nie było żadnej działalności piechoty.

Około Mouchy na południowo-wschód od Arras zostały odpędzone po walce na bliską metę kompanje angielskie, wdzierające się po gwałtownej salwie ogniowej do naszych okopów. W rezultacie przednich utarczek na południe od drogi Cambrai—Bapaume oraz nad Sommą i Oisą w nasze ręce trafiły jeńcy.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Wzdłuż Aisny, na Brimont, oraz na kilku odcinkach w Szampanji dochodziło chwilami do ożywionej działalności artylerji.

Podczas licznych ataków wywiadowczych, podczas których nasze oddziały szturmowe docierały aż do tylnych linii francuskich urządzeń bojowych, zostali pochyceni jeńcy, chociaż wróg prawie wszędzie uciekał.

Załogi naszych okopów w kilku miejscach odparły wywiadowców francuskich.

Przed Verdun ogień artylerji dosięgnął po południu wielkiej siły.

\*

Przeciwnicy utracili wczoraj 14 aeroplanów i balon na uwięzi.

Nadleutnant Berthold odniósł 23-e z kolei zwycięstwo powietrzne.

Vice-feldtobel Thom zestrzelił ponownie w rezultacie walki powietrznej 2 lotników nieprzyjacielskich.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego

W przyczółku mostowym pod Jakobsztadem w pośpiesznie opuszczonych pozycjach rosyjskich zostały znalezione liczne przedmioty ryszunku wojennego.

Nasze wojska dotarły wszędzie do Dźwiny od Livenhofu aż do Stockmanushofu.

W Pińsku wskutek ostrzelwania przez Rosjan powstały pożary.

FRONT MACEDOŃSKI.

Przy wielkim upale — na słońcu 65°, odbywały się operacje bojowe tylko na zachód od jeziora Ochrida.

Tam, około Kreowy, przez wojska niemieckie i austriacko-węgierskie została wydarta Francuzom wyniosłość przy pomocy szturm.

BERLIN (23 bm. wiecz. Urzędowanie).

Oprócz ożywionej walki artylerji we Flandrii dotąd nie zakomunikowano z frontów nic szczególnego.

Kwatera główna 24 b. m.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

We Flandrii walka artylerji dosięgła po południu nad wybrzeżem oraz od lasu Honthoulist do Westhock znowu wielkiego napięcia. Na froncie bitwy działalność bojowa wzmożona była w nocy zarówno jak i na dzień, atoli nowych ataków angielskich nie było. O trafności ognia obronnego naszej artylerji świadczyło zachowanie się ostrzeliwanych przez nas baterji oraz zniszczeń licznych składów amunicji.

Koło Lens i St. Quentin gdzie katedra ponownie ucierpiała od strzałów francuskich ożywiła się działalność ogniowa.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na kilku odcinkach frontu Aisny oraz w Szampanji kilkakrotnie wzmagal się ogień artylerji i stawał się bardzo gwałtowny. Przy utarczkach wywiadowczych ponosił przeciwnik straty.

Około Verdunu walka artylerji po południu i w ciągu nocy była wielce ożywiona. Dziś rano również toczyły się zżwe utarczki na wschodnim brzegu Mozy.

14 nieprzyjacielskich latawców zostało zestrzelonych. Porucznik Wüshof po raz dwudziesty wyszedł z walki powietrznej zwycięzcą. Porucznik Kissenhertth stracił dwóch przeciwników.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

W liczbie zdobytych w przyczółku mostowym w Jakobsztacie 55 armat, znajduje się baterja z zaprzęgiem oraz 5 ciężkich dział kalibru od 26 do 28 cm. W mieście zastaliśmy znaczne zapasy między innymi także chleba i maki.

Na północ od Baranowiczów i na zachód od Łucka artylerja rosyjska rozwinęła ożywioną działalność.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackensena

W górach na północo-zachód od Foksan i nad Seretem w wielu miejscach ożywiona działalność ogniowa i utarczki na przedpolu.

Dworzec kolejowy w Gałaczsku skutecznie ostreliwany.

FRONT MACEDOŃSKI.

Położenie bez zmian.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 22 września.

FRONT WSCHODNI.

Na Bukowinie zostały odpędzone nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze. Poza to panowała nieduża tylko działalność bojowa.

FRONT WŁOSKI.

Na południową część płaskowzgórza Bainsisza oraz na Monte San Gabriele był skierowany ożywiony ogień artylerji.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

W okręgu Skumbi wyparliśmy Francuzów z pewnej wyniosłości.

Oddziałowi austriacko-węgierskiemu, znajdującemu się pod dzielnym dowództwem udało się przerwać poza linje nieprzyjacielski i rozproszyć tam silniejszą rezerwę.

BERLIN (22 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Bazylei, że, jak komunikuje «Baseler Nachrichten» w końcu września uda się do Anglii, według madryckiej «Debatte» papieska misja specjalna.

RZYM (d. 23 b. m. W. T. B.) — «Osservatore Romano» donosi urzędowo: Z powodu zamknięcia granicy włoskiej od strony Szwajcarii, tekst noty niemieckiej dotychczas nie nadszedł jeszcze do Watykanu.

FRANKFURT nad M. (24 b. m. Tel. pryw.). Ze Sztokholmu donoszą do «Frankf. Ztg.»: Stanowisko Kierenskiego z powodu niewyraźnego jego zachowania się wobec sprawy Kornilowa, jest jednocześnie z dwu stron zagrożone i widocznie długo nie da się utrzymać. Jako przyszły zbawca Rosji przez wielu uważany jest nowy minister wojny generał Wierchowski, który mimo młodego wieku ma być jednym z najzdolniejszych generałów rosyjskich. Wierchowski brał udział w wojnie japońskiej jako prosty żołnierz. W obecnej wojnie był on naczelnym komendantem moskiewskiego okręgu wojennego i odznaczył się szczególnie na froncie.

PETERSBURG (22 bm. PTA.) — Minister poczt, Nikitin, został mianowany z zachowaniem dotychczasowego stanowiska ministrem spraw wewnętrznych.

PETERSBURG (24 bm. P. T. A.) Z Jałty telegrafują, że choroba cesarzowej wdowy Marii Teodorówny obostrzyła się. Stan chorej jest dość poważny.

WASZYNGTON (21 bm. Reuter) — Kongres przyjął ostatecznie bill kredytowy w sumie 11 miliardów. Bill idzie teraz do podpisu prezydenta. Bill zezwala na udzielenie koalicji pożyczki w sumie 4 miliardów.

### Odpowiedź Austrii na notę papieską.

WIEDEŃ (22 września. W. T. B.) Odpowiedzi J. C. i K. Mości na notę Ojca św. z d. 1 sierpnia r. b., doręczona przez ministra spraw zewnętrznych nuncjuszowi papieskiemu w d. 20 bm., brami w tłumaczeniu, jak następuje:

«Ojciec Św.! Z należnym poszanowaniem i głębokim wzruszeniem dowiedzieliśmy się o nowym kroku, przedsięwziętym przez Waszą Świątobliwość w wypełnieniu powierzonego Mu przez Boga świętego urzędu wobec nas oraz zwierzchników innych państw walczących ze szlachetnym zamiarem doprowadzenia ciężko doświadczanych narodów do porozumienia któreby przywróciło im pokój.

Z wdzięcznością w sercu spotykamy ten nowy dar ojcowskiej troskliwości, którą Ty, Ojciec Święty, uży-

czas zawsze bez różnicy wszystkich ludów i witamy z głębi naszej duszy ten gorący apel, jaki Wasza Świątobliwość skierowała do rządów ludów walczących.

Podczas tej okrutnej wojny spoglądaliśmy zawsze na Waszą Świątobliwość, jako na tę najwyższą osobistość, która dzięki swemu posłannictwu, sięgającemu ponad ziemskie sprawy, oraz dzięki swemu szczeremu pojmowaniu spoczywających na niej obowiązków, stoi wysoko ponad walczącymi narodami, i niedostępna żadnym wpływom, potrafiła znaleźć drogę, wiedzącą do urzeczywistnienia naszego własnego pragnienia co do osiągnięcia trwałego i dla wszystkich próbę honorowego pokoju.

Będąc całkowicie świadomy od czasu zajęcia tronu mych przodków tej odpowiedzialności, jaką ponosimy przed Bogiem i ludźmi za powierzone nam losy monarchii austriacko-węgierskiej, nie straciliśmy nigdy z oczu wysokiego celu pozwolić ludom naszym korzystać jak najprędzej z błogosławieństwa pokoju.

Wkrótce po objęciu przez nas władzy, było również nam danem przedsiębrać łącznie z naszymi sprzymierzeńcami krok rozpatrywany i przygotowany już przez naszego dostojnego poprzednika s.p. cesarza i króla Franciszka Józefa I w celu nawiązania honorowego i trwałego pokoju.

W naszej mowie tronowej, wygłoszonej podczas otwarcia austriackiej Rady państwa, daliśmy wyraz temu pragnieniu i zaznaczyliśmy przytem, że dążymy do pokoju, któryby uwolnił dalsze życie ludów od nienawiści i żądzy zemsty, i któryby je na przeciąg całych generacji uwolnił od używania siły oręża.

Nasz wspólny rząd nie pominął tymczasem sposobności, aby wielokrotnie z naciskiem wobec całego świata dać wyraz pragnieniu naszemu oraz

ludów monarchii austriacko-węgierskiej co do zakończenia przelewu krwi przy pomocy takiego pokoju, jak go sobie wyobraża Wasza Świątobliwość. Z siłą głębokiego przekonania witamy kierownicze idee Waszej Świątobliwości, iż przyszy ustrój świata winien opierać się z wyłączeniem oręża przy moralnej wszechświatowej potędze oręża na panowaniu międzynarodowej sprawiedliwości i zgodności z prawem.

Jesteśmy również przejęci nadzieją, że podniesienie poczucia prawa wpłynie na odrodzenie obyczajowe.

Wobec tego godzimy się z poglądem Waszej Świątobliwości, iż układy państw walczących winny i mogą doprowadzić do porozumienia co do tego, w jaki sposób na podstawie odpowiednich gwarancji zbrojenia na lądzie, na morzu i w powietrzu mają być jednocześnie, wzajemnie i sukcesywnie zmniejszone do pewnego stopnia, i w jaki sposób należałoby oddać do równomiernego korzystania wszystkich otwarte morze, należące z punktu widzenia prawnego do wszystkich narodów ziemi.

Całkowicie świadomi pokojowego znaczenia proponowanych przez Waszą Świątobliwość środków co do poddania międzynarodowych kwestii spornych obowiązkowemu sądownictwu rozjemczemu, jesteśmy gotowi przystąpić do układów i co do tej propozycji Waszej Świątobliwości, o ile udałoby się, jak tego pragniemy z całego serca dojsć do porozumienia pomiędzy stronami walczącymi, któreby urzeczywistniło te szczerne ideały i zapewniło w ten sposób monarchii austriacko-węgierskiej niekrepowany dalszy rozwój.

Wówczas nie mogłoby również być rzeczą trudną doprowadzenie do pomyślnego rozwiązania pozostałych kwestii, pozostających jeszcze do uregulowania pomiędzy państwami wal-

czącymi, w duchu sprawiedliwości i chętnego uwzględnienia wzajemnych warunków egzystencji. O ileby narody kuli ziemskiej, gotowe do pokoju w duchu tych propozycji Waszej Świątobliwości, rozpoczęłyby układy pomiędzy sobą, mógłby z tego wyniknąć trwały pokój.

Mogłyby one uzyskać całkowitą swobodę ruchów na otwartym morzu, mogłyby być zdjęte z nich wielkie ciężary materialne i otwarte dla nich nowe źródła dobrobytu.

Kierowani duchem umiarkowania i pojedynawczości, uważamy czynioną przez Waszą Świątobliwość propozycję za odpowiednią podstawę dla wszczęcia rokowań w celu przygotowania sprawiedliwego dla wszystkich i trwałego pokoju i pragniemy gorąco, aby i nasi obecni wrogowie mogli być ożywieni temi samymi myślami.

W tym duchu prosimy Wszchemocnego, aby pobłogosławił rozpoczęte przez Waszą Świątobliwość dzieło pokoju.

Mamy zaszczyt pisać się jako bardzo posłuszny syn Waszej Świątobliwości

Karol m. p.

## Prasa koalicyjna o odpowiedzi Niemiec.

Niedzielne gazety berlińskie podają już niektóre głosy prasy francuskiej i angielskiej w sprawie odpowiedzi Niemiec i Austrii na notę Papieża.

«Morning Post» pisze: Może tylko wskazać na fakt, że wróg zaczyna widzieć więcej zysku w zakończeniu wojny, niż w dalszym jej prowadzeniu. Jest to oczywiście najlepszą racją dla nas, aby się nie godzić na zakończenie.

«Daily Chronicle» pisze w sprawie odpowiedzi ces. Karola, że niemożliwą jest rzeczą odmówić szacunku tej odpowiedzi. Ces. Karol, wstępując na tron, zastał już wojnę w toku, więc nie można go o nią winić. Ton rozmaitych oświadczeń wiedeńskich w sprawie pokoju różnił się bardzo od gwałtowności i twardości głosów, idących z Berlina.

«Petit Parisien» jest zdania, że przemilczenie w odpowiedzi niemieckiej konkretnych celów wojennych przypisać należy naciskowi partii wojennej i aneksjonistów. Gazeta wskazuje na agitację «stronnictwa patriotycznego» i w niej widzi powód zmiany nastroju. Partja wojskowa w chwili obecnej — pisze «Petit Parisien» — podejmuje ostatni wysiłek. Czy zwycięży?

«Temps» nie zgadza się wogóle na żadną dyskusję w sprawie Belgii. Zawieranie pokoju z militarystem pruskim jest niemożliwe, niezależnie od tego, jakimi dyplomatycznymi formułkami osłania on swe cele wojenne.

Renandel pisze w «Humanité»: Z rządem Hohenzollernów nie można gadać o stworzeniu związku narodów. Jeśli jednak naród niemiecki oświadczy gotowość przyjęcia warunków, które ustali sprawiedliwość narodów, koalicja gotowa będzie podjąć rokowania. Nigdy nie było rzeczą wyraźniejszą, iż narody mocarstw centralnych mają koniec wojny w swych rękach.

«Daily Telegraph» donosi z Rzymu, że niemiecka nota była tam zakomunikowana już w środę. Ponieważ Papież z noty nie był zadowolony, więc nuncjusz zaproponował, by Niemcy niektóre punkty zmieniły. Berlin żądaniu uczynił zadość i wtedy Stolica św. uznała odpowiedź za zadowalającą.

## Dwa memorjały.

II.

### Litewska odpowiedź na polskie podanie do Jego Ekscelencji kanclerza Rzeszy państwa niemieckiego.

Memorjał przedstawicieli narodu litewskiego w sprawie podania wszystkich polskich partji na Litwie o państwowe zjednoczenie Litwy z Polską.

Wilno 10-go lipca 1917 r.

Ekscelencjo!

Prosimy o wysłuchanie następnego wyjaśnienia: W № 5 «Biuletynu Wileńskiego» drukowanego w Wilnie w maju 1917 roku i wszędzie rozpowszechnianego, znajdujemy podanie do p. kanclerza przedstawicieli wszystkich polskich partji na Litwie, w którym wypowiadają oni, że dążą oni i dążyć nie przestaną do państwowego połączenia Litwy z Polską.

Niżej podpisani przedstawiciele narodu litewskiego uważaliby to polskie podanie za nowy dowód jedynie uznawego już i w Niemczech, agresywnego charakteru neopolskiego imperjalizmu, żeby się w niem nie zdradzało dążenie pozyskania sobie rządu niemieckiego przez zaćmienie i przekraczanie faktów, dla oddania nazawsze narodu litewskiego pod wpływ polonizatorskiej ekspansji.

W pierwszej linii należy jasno określić pojęcie «Litwa»; podanie Polaków rozumie przez nią cały obszar dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, zajęty obecnie przez Niemców. Obszar ten, według ich dowodzenia,

stanowi jedność pod względem geograficznym, ekonomicznym i religijno-kulturalnym. Jeżeli mamy mówić o jedności geograficznej w kraju, w którym braknie wyraźnych, naturalnych granic, to znaleźlibyśmy tę jedność jedynie w części północnej, zamieszkałego przez Litwinów dorzecza Niemna. Ekonomiczna jedność ogranicza się jedynie do zaoferowania pod względem gospodarczym, jakie wykazują wszystkie kraje, zostające pod wpływem kultury słowiańskiej, w przeciwieństwie do Prus Wschodnich i do Kurlandji.

Nie rozumiemy, jak można mówić o jedności religijnej wobec silnego klinu prawosławia, białego pomiędzy katolicką północą i katolickim południo-wschodem. Jeżeli się weźmie do tego pod uwagę, że zamknięty obszar północny z językiem litewskim jest prawie zupełnie oddzielony od zamkniętego południowo-wschodniego obszaru z językiem polskim, poza szeroki pas białej i małoruski, to przekonamy się łatwo, że ta jedność składa się jedynie z ilości negatywnych.

Polacy dowodzą tej jedności dla tego jedynie, ażeby uszczuplić w przyszłości prawa Litwinów do ich swobodnego, niezależnego od Polaków rozwoju na obszarze zamieszkałym przez szczer litewski. Należy zaznaczyć stanowczo, że w przeciwieństwie do agresywnej polityki polonizmu, litewskość nie rości żadnych praw do obszarów dawnego Księstwa Litewskiego, ani też do całej jego części zajętej przez Niemców. Litwini nie mają żadnych pretensji, ani do zamkniętego obszaru polskiego, ani do zamkniętego obszaru małoruskiego, ale domagają się z niezłomną stałością swobodnego działania w obrębie ich etnograficznego obszaru, dla rozwijania bez przeszkody swojej narodowości.

Granice obszaru zamieszkałego przez szczer litewski stanowią w głównych zarysach z północy Kurlandja ze wschodu linja frontu zaniemeńskiego, z południa bieg Niemna skierowany ku zachodowi aż do Grodna, z tą linją w kierunku północno-zachodnim do granicy Prus Wschodnich. Na morzu dochodzi granica litewskiego obszaru do ujścia Świętej rzeki Aa na północ od Połagi. W obrębie tego obszaru, z wyjątkiem południowo-wschodniej części gubernji wileńskiej, mieszkańcy należą wyłącznie do szczeru litewskiego. Stopa procentowa nie Litwinów nie jest tu nigdzie tak wysoka jak stopa procentowa nie Polaków na obszarze gubernji warszawskiej.

Dla zrozumienia inaczej układających się stosunków w gubernji wileńskiej koniecznym jest historyczny rzut oka wstecz.

Od początku czasów historycznych tego kraju (13 stulecie) zamieszkiwali Litwini podany wyżej obszar. Z zachodu i z północy bronili go zaciecie od Krzyżaków rozszerzając swoje panowanie nad szczerami ruskimi na wschód i na południe od pozostających stale w ich posiadaniu miast Troki, Wilno, Grodno i Nowogródek. Górny bieg Dźwiny oraz całe olbrzymie dorzecze Dniepru przekształciło się w przeciągu 200 lat w nierozdzieloną część Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Chociaż ten nowy kraj obszarem przewyższał o wiele litewskie jądro kraju, Litwini opanowali jednak na stałe Rusinów, na skutek wyższości swej bojowej i politycznej. pomimo różnicy mowy, religii i kultury. Etnograficzna Litwa dzięki gęstemu zaludnieniu skolonizowała rusińskie obszary zwłaszcza na pograniczu. Dotąd niema dowodów na to, żeby Rusini mieli kiedy wtargnąć do kraju litewskiego. Z obszarem

polskim graniczy Litwa jedynie w gub. Suwalskiej, gdzie w północno-zachodniej lesistej stronie ciągnie się wąski pas z polską mową wzdłuż pruskiego kraju Mazurów, aż do obszaru litewskiego.

W etnograficznej Litwie, aż do chwili przyjęcia przez Jagiellę korony polskiej, oprócz jeńców wojennych nie było ani jednego Polaka. Że mówiący dziś po polsku Litwini nie są zamieszkałymi tutaj Polakami dowodzi tego ta okoliczność, że właśnie na bezpośredniej granicy językowej w północnej części gub. Suwalskiej element litewski szczególnie jest silnym pod względem liczebnym, językowym, kulturalnym i siły w walce, podczas kiedy większa część «polaków» znajduje się w gub. Wileńskiej, a więc jest oddzielona przez obszar rusiński. Po zawarciu Unji z Polską, aż do ostatniego upadku państwa emigracja Polaków na Litwę była wzbroniona prawem. Litwini zabronili tym «cudzoziemcom» nie tylko na etnograficznej Litwie, ale w całym Wielkim Księstwie nabywania ziemi. Że ówczesna Polska nie miała mieszczan dla emigracji wiadomem jest wszystkim, mamy na to jeszcze dowody z początku 19 wieku, odnośnie do polskiej «twierdzy» Wilna. W roku 1835, a więc w czasie, kiedy nikt nie myślał o walce Polaków z Litwinami, M. Bieliński w swoim statystycznym opisanu miasta Wilna na tablicach dla Litwinów, Żydów, Rusinów i Niemców, nie uwzględnił wcale Polaków, gdyż ich, mówi, liczba Polaków, jak i innych obcych narodowości, jest tak nieznaczna, że nie robi dla nich osobnej rubryki.

D. c. n.

## Królestwo Polskie.

### Rada Regencyjna.

«Lok. Anz.» donosi z Warszawy: Ogłoszenie nazwisk trzech członków Rady Regencyjnej oczekiwane jest w dniach najbliższych. Zaprzysiężenie radców Regencyjnych projektowane jest w sobotę. Chwilowo przebywają w stolicy w celu wspólnych narad z gen. Beselerem w sprawie dalszej budowy Polski: gen. gubernator lubelski, hr. Szeptycki, dalej hr. Madeyski i hr. Łoś. Ponadto są tu chwilowo biskup włocławski, Zdzitowiecki, biskup płocki, Nowowiejski i administrator prałat, Zenin.

### Ś. p. Leon Papiński.

W Warszawie zmarł wybitny prawnik polski, świeżo powołany na stanowisko wiceprezesa Sądu Apelacyjnego, Leon Papiński. Wychowawiec warszawskiego Uniwersytetu, poświęcił się był pierwotnie magistraturze sądowej, a nie mogąc, jako Polak, uzyskać w kraju nominacji przez czas dłuższy urzędował w Turkestanie, następnie zaś w południowej Rosji.

Porzuciwszy potem stanowisko urzędowe, poświęcił się w Warszawie adwokaturnie i jako obrońca zyskał szeroki rozgłos i sławę, zwłaszcza występami swoimi w kilku ważnych sprawach politycznych.

Leon Papiński brał też żywy udział w życiu społecznym, był przez dłuższy czas członkiem zarządu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, jako znawca i miłośnik sztuki, a nadto wielokrotnie zabierał głos w prasie. Człowiek niezwykle zdolny i doskonały obywatel kraju, pozostawił po sobie najlepszą pamięć i szczerą żal.

## ROSJA.

### Nowy szef sztabu generalnego.

Jak donoszą do pism amsterdamskich z Petersburga, Aleksiejew ustąpił ze stanowiska szefa sztabu generalnego, ponieważ Kierenski nastaje na to, aby wszyscy oficerowie, którzy są podejrzani o współudział w spisku Kornilowa ustąpili ze sztabu generalnego bez względu na to, że trudno jest ich zastąpić.

Pod datą zaś 22 bm., donoszą z Petersburga, że, jak informują pisma wieczorne, generał Duchonin, szef sztabu generalnego na froncie zachodnim, został mianowany na miejsce Aleksiejewa szefem sztabu generalnego Wodza naczelnego.

### Echa buntu Kornilowa.

Jak donosi pet. ag. teleg., wobec nie bardzo surowego strzeżenia Kornilowa oraz jego zwolenników i współwinnych, którzy są internowani w pewnym hotelu, mohylewska rada robotn. i żołn. nastaje na przeniesienie ich do miejscowego więzienia. Rada robotn. i żołn. zakomunikowała Kierenskiemu o podejrzanym stanowisku t. zw. bataljonu Kornilowa, któremu polecono jego strzeżenia, który zaś nie ukrywa swojej sympatii do b. wodza naczelnego.

Kierenski dał rozkaz odesłać natychmiast bataljon do Mohylewa i powierzyć strzeżenie aresztowanych bataljonowi rycerzy św. Jerzego.

Ze względu na zmienioną sytuację polityczną rząd prowizoryczny pozwolił na wychodzenie pism «Nowoje Wremia» i «Nowaja Żiźń», które były zakazane.

«Tems» donosi z Petersburga, iż rada robotn. i żołn. postanowiła, iż komisja śledcza w sprawie Kornilowa winna być obrana przez Radę robotn. i żołn. «Nowaja Żiźń» tłumaczy krok powyższy tem, iż koła rządowe próbowały zatuszować epizod z Kornilowem. Organy maksymalistyczne rozpoczęły kampanję przeciwko Kierenskiemu, któremu zarzucają zbyt pojednawczą politykę w stosunku do antyrewolucjonistów.

Jak donosi Renier z Petersburga, minister sprawiedliwości zakomunikował w tych dniach radzie gabinetowej, iż pierwsze wyniki śledztwa co do powstania Kornilowa, wykazały, iż większość aresztowanych oficerów nie przyjmowała udziału w spisku. Wobec tego zostali oni natychmiast uwolnieni z aresztu.

### Program nowego ministra wojny.

Jak donosi pet. ag. telegr. pod datą 21 bm., nowy minister wojny, gen. Wierchowski wygłosił na posiedzeniu komitetu rady robotn. i żołn. mowę w której oświadczył, iż głównym zadaniem będzie wewnętrzna reorganizacja armji, aby mogła ona bronić Rosję przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym wrogom.

Całe naczelné dowództwo armji będzie obsadzone przez ludzi, posiadających zaufanie żołnierzy.

Liczba tych ostatnich po za frontem, w kraju, będzie znacznie zmniejszona, na front zaś będą wysłane te formacje, które mogą odnieść zwycięstwo nad wrogiem.

Pet. ag. telegr. komunikuje pod datą 23 bm., iż wniosek co do zmniejszenia składu osobistego armji został spowodowany przez dwie przyczyny.

Po pierwsze kraj nie może pozostawać dłużej bez męskich sił roboczych, powtórze zaś byłoby rzeczą korzystną uwolnić armję od zbyt starych i rannych żołnierzy, których siła bojowa nie jest duża.

Pozatem zamierzony środek może wykazać dodatnie wyniki finansowe zaoszczędzając skarbowi państwa bardzo znacznych wsparć, które zostały obecnie przyznane rodzinom powołanych do wojska i których ogólna suma sięga setek milionów rubli.

### Akoja „bolszewików.”

«Daily Telegraph» donosi z Petersburga, pod datą 19 go bm., że bolszewicy znów poczęli działać. Starają się oni wywrzeć wpływ na naradę zwołanej w środę konferencji demokratycznej.

Zależy im na tem, ażeby z konferencji zrobić rodzaj parlamentu, któryby wybrał ministerjum socjalistyczne i ujął w swe ręce całą władzę.

Sami bolszewicy nie są dość liczni, są jednak popierani przez socjalrewolucjonistów pod przewodnictwem Czernowa. Ten ostatni od chwili wystąpienia z łona rządu, energicznie zjednywał sobie zwolenników. Natychmiast po swojej dymisji polecił on

rozlepić w całym mieście proklamacje do chłopów i żołnierzy, w których zapewniał, że ich interesy będzie reprezentował o wiele gorliwiej, niż ktokolwiek inny.

Dojście do skutku konferencji demokratycznej przypisywane jest głównie jego wpływowi.

Z innych miast również nadchodzi wiadomości, że bolszewicy zdobywają wpływy i że komitety rewolucyjne obejmują władzę w swe ręce.

Rada robotników i żołnierzy w Moskwie powzięła o wiele radykalniejsze decyzje, niż Rada petersburska. Rada moskiewska wystąpiła z żądaniem nie tylko rządu socjalistycznego, lecz również opublikowania traktatów tajnych, natychmiastowego zawarcia pokoju, niezwłocznego rozdziału własności ziemskiej pomiędzy chłopów i wyposażenia konferencji demokratycznej we władzę prawodawczą.

W Charkowie i wielu innych miastach Rady robotniczo-żołnierskie zawiądnęły administracją, a w Tyflisie komisarzy rządowi dla Kaukazu zostali usunięci przez komitety socjalistyczne.

Wszystko wskazuje na to, że niedaleką jest chwila nadejścia starcia rozstrzygającego.

W Finlandji odbywają się tajne zgromadzenia stronnictw, pod pozorem omawiania proklamacji republiki rosyjskiej. W istocie zamierzają one ponowić swoje żądanie co do samodzielności Finlandji.

Jeszcze w tym tygodniu ma być uformowany rząd koalicyjny, ażeby pozostawić konferencję demokratyczną w obliczu spełnionego faktu.

Ta sama gazeta w dalszym ciągu donosi: Bolszewicy domagają się socjalistycznego rządu, któryby natychmiast zawarł zawieszenie broni i zaproponował rokowania pokojowe. W ten sposób klasa robotnicza w innych krajach wojujących ma być nakłonią do podziałania w tym samym duchu na swoje rządy. Partje, stojące na prawo domagają się natomiast silnego rządu, zaprowadzenia porządku w chaosie i przywrócenia dyscypliny aby mógł dalej prowadzić wojnę i utrzymać Rosję na stanowisku wielkiego mocarstwa. Hetman kozaków, Kaledin, został wypuszczony z więzienia i burzliwie był powitany na zebraniu kozaków.

Z Petersburga donoszą, że panuje tam terror, bolszewicy żądają śmierci Milukowa, Rodziauki i 20 członków Dumy, podejrzanych o popieranie Kornilowa. Kierenski wobec bolszewików jest tak samo bezsilny, jak wobec Kornilowa, którego nie ośmiela się on skazać na śmierć. Lada chwila w Petersburgu i Moskwie oczekiwac można zbrojnych manifestacji «bolszewików» za pokojem.

### Litewska Rada krajowa.

«Wiln. Ztg.» w № 262 z dn. 24-go września donosi:

W kasynie Zarządu wojennego Litwy przy ul. Ś-to Jerskiej odbyło się wczoraj uroczyste mianowanie Litewskiej Rady krajowej. Wokoło J. Excelencji ks. Franciszka Józefa Isenburg-Birsteina skupili się przedstawiciele wileńskich władz wojennych

w celu przyjęcia deputacji Litwinów, wysłanej przez zebranie krajowe. W sali uroczystie przystrojonej barwami i herbami litewskimi książę, otoczony półkołem oficerów, witał delegatów litewskich, wprowadzonych przez oberleutnanta Kąglera. Mówca, występujący w ich imieniu, dr. Basanavicius, skierował do księcia następujące przemówienie:

W dn. 22-go września b. r. prosiliśmy Waszą Excelencję o zakomunikowanie Panu Naczelnemu Dowódcy na Wschodzie generał-feldmarszałkowi ks. Leopoldowi Bawarskiemu, następującego adresu:

«Dziękujemy Waszej królewskiej wysokości, iż w ciężkich czasach wojennych dana była kierowniczym mężom ze wszystkich części Litwy możliwość zgromadzenia się w swej dawnej stolicy i wymiany poglądów co do przyszłości naszego narodu i jego ojczyzny.

Po utracie przez naród litewski swego bytu państwowego i po długim ucisku pod obcą przemocą, zdaje się, iż przyszła nareszcie chwila, oczekiwana przez liczne pokolenia, w której Litwini z wyczerpaniem wszystkich sił swoich mają nadzieję znowu utworzyć samodzielne państwo na narodowej podstawie.

Liczymy na pomoc zarządu niemieckiego, aby jeszcze podczas wojny, z nim i przy poparciu Rzeszy niemieckiej, doprowadzić, oraz złagodzić nędzę i położenie cierpiącej ludności, oraz mógł współdziałać w budowie naszego kraju i jego gospodarstwa społecznego. Chcemy przytem dążyć do tego, by udziałem wszystkich mieszkańców naszego kraju stały się prawa, któremi mieszkańcy krajów kulturalnych dawno już się cieszą.

Prosimy Waszą Ks. Mość zezwolić na przedstawicielstwo krajowe, złożone ze wszystkich kół ludowych i nadania mu prawa do współdziałania w odbudowaniu Litwy, jeszcze podczas wojny.

Wilno, 23 września 1917.

Dr. J. Basanavicius, M. Birziska, S. Banaitis, K. Bizauskas, P. Dovydaitis, O. Klimas, Dziekan Mironas, S. Narutowicz, Alfonsas Petrušis, A. Smetona, A. Stulginskas, J. Smilgevicius, J. Staugaitis, Dr. J. Saulys, K. Saulys, J. Vaslokaitis, J. Sernas, Dr. Jonas Vileišis, D. Malinauskas.

Szef zarządu wojennego Litwy, J. Exc. ks. Franciszek Józef Isenburg-Birstein odpowiedział na tę przemowę w sposób następujący:

Podanie Panów w dn. 22 września 1917 r. zakomunikowałem natychmiast Naczelnemu Dowódcy na Wschodzie, Jego kr. wysokości gen. feldm. ks. Leopoldowi Bawarskiemu. Jego królewska wysokość polecił mi udzielić Panom następującej odpowiedzi:

Cierpienia, które wojna przyniosła na Litwę, ciężka bardzo na kraju. Szczególnie jest ciężka również dla Litwy nędza, wywołana przez zamknięcie handlu wszechświatowego przez Anglię. Nadzieja Anglii i jej sprzymierzeńców na powodzenie nie spełniła się. W mocnym przeświadczeniu i zwycięstwa Niemcy są gotowe współdziałać w odbudowaniu Litwy. Naczelnym Dowódcą sądzi, że obecnie nadszedł czas do dalszego rozwinięcia.

Światło ześrodkowane

**Osram-Azo**

Napełnione szlachetnym gazem - do 2000 watów

Nowe modele żarówek: **Osram-Azola**

napełnione gazem, 25 i 60 watowe

Prawdziwe tylko z wyprawionym napisem OSRAM na kuli szklanej

jego rozporządzenia zarządowego z dn. 7 czerwca 1916 r.

We wspólnej pracy z mieszkańcami kraju podjęte będą wstępne prace dla odbudowania Litwy. W tym celu Naczelnym Dowódcą na wschodzie Jego kr. wys. gen.-feldm. ks. Leopold Bawarski powołuje Litewską Radę Krajową, która pod kierownictwem Zarządu wojennego ma się naradzać nad podstawami przyszłego zarządu i gospodarki Litwy. Litwa ma się stać krajem kulturalnym, który z zachowaniem odrębności litewskiej, wszystkim swym mieszkańcom daje swobodny udział i rozwój.

Na mocy wniosku i propozycji zebrania krajowego mianuje niniejszym już obecnie następujących panów na członków tej rady krajowej:

Dr. Jonas Basanavicius, Wilno. Nauczyciela gimnazjum Kazysa Bizauskasa Poniewież. Dyrektora gimnazjum Mykolasa von Birziszka, Wilno. Saliomonasa Banaitisa, Kowno. Dyrektora gimnazjum Pranasas Dovydaitis, Kowno. Inżyniera Steponasa Kairysa, Wilno. Petrasa Klimasa, Wilno. Agronoma Donatasa von Malinaskasa, Wilno. Dziekana Vladislovasa Mironasa, Daugė. Obywatela ziemskiego Stanisława von Narutowicza, Breviki. Proboszcza Alfonsasa Petrulisa, Piwoszuny. Dr. fil. redaktora Jurgisa Saulysa, Wilno. Kanonika profesora Kazimierasasa Saulysa, Kowno. Jakubasa Sernasa, Oniškis. Dr. praw. Antonasa Smetona, Wilno. Obywatela ziemskiego Jonasa Smilgevicziusa, Uz-

venty. Proboszcza Justinasa Staugaitisa Poniewież około Kowna. Agronoma Alexandrasa Stulginskasa, Wilno. Urzędnika banku Jonasa Vailokaitisa, Pilwiszki. Dr. praw. adwokata Jonasa Vileiszisa, Wilno.

Po wręczeniu przez księcia każdemu z wyżej wymienionych Panów artystycznie wykonanego zawiadomienia o powołaniu do Rady krajowej, oświadczył on w dalszym ciągu: **Moi Panowie Radcy krajowi!**

W porozumieniu z Wami Rada krajowa będzie odpowiednio dokompletowana przez przyjęcie dalszych członków, między którymi znajdować się będą także Polacy, Niemcy, Białorusini i Żydzi. Litewska ustawa gminna jest w przygotowaniu i będzie Panom przedłożona.

Naczelnym Dowódcą na Wschodzie, Jego kr. wysokości gen. feldm. ks. Leopold Bawarski polecił wyrazić pozdrowienie Litwie i zebranej tu Radzie krajowej oraz życzenia dalszej pracy dla dobra kraju z najobfitszym błogosławieństwem Bożem.

Przemówienie to, podobnie jak poprzedzające odczytane zostało również po litewsku. Sześć Zarządu pozdrowił kolejno osobiście raz jeszcze każdego z litewskich przedstawicieli, poczem zakończył akt uroczysty, po którym z kolei nastąpiło swobodne zebranie towarzyskie.

«Wiln. Ztg.» dodaje do powyższego od siebie, co następuje: Litewskie zebranie krajowe zwróciło się do Naczelnego Dowódcy z prośbą o zezwo-

lenie na litewską Radę krajową złożoną z wybrańców tego zebrania, aby mógł brać ścisły udział w zarządzie kraju swych ojców. Naczelnym Dowódcą zgodził na to życzenie i w ten sposób założona została podstawa do czynnego udziału Litwinów w kierowaniu losem swego kraju.

Krok ten podjęli Litwini po dojrzałej rozwadze w jasnym zrozumieniu, gdzie leży istotna możliwość ich przyszłego rozwoju. Podczas gdy mocarstwa koalicyjne ciągle mówią o prawach uciśnionych narodów, nie czyniąc nic, lub stanowiąc dla nich, Niemcy, jeszcze wtedy, gdy świat walczy, mają dość po temu, by urzeczywistniać uprawnione życzenia narodowe. Wewnętrzna moc państwowości niemieckiej, która się okazała w tej wojnie nawet najniezwyklejszemu w takiej wspaniałości, daje gwarancję, że pod jej obroną rzucony podczas wojny siew pod błogosławieństwem pokoju wyda znakomity owoc.

Przy boku zarówno na wewnątrz, jak i na zewnątrz silnego tworu państwowego znajdują Litwini siłę ku zbliżeniu swych ideałów do rzeczywistości.

Głębokie znaczenie ma fakt, że im bliżej do granicy niemieckiej tem Litwa staje się żyźniejsza dzięki wyteżonemu trudowi, ulepszonym metodom i środkom pomocniczym, oraz, że bogactwo i stopa życiowa stale ku zachodowi wzrasta.

Interesy Litwy ciągną ku zachodowi, tam tylko znaleźć może ona oparcie. Niemcy potrafią krajowi dać to,

czego on potrzebuje, aby Litwini swe rolnictwo, na którym ich siła spoczywa, mogli doprowadzić do najwyższego rozkwitu. Litwa z drugiej strony ma w Niemczech naturalnego odbiorcę dla nadmiarów swych produktów; w ten sposób zabezpieczony został stosunek zdrowej wzajemności. Niemcy potrafią zatroszczyć się o to, by Litwini bez przeszkody mogli poświęcić się swej pracy, około rozwiązania zadań, które leżą im na sercu ze względu na ich lud i jego wewnętrzny rozwój.

W ten sposób Litwa wstąpiła na drogę, która może posłużyć jej dobru. Jest to droga politycznie przenikliwa już dlatego, że kierunek jej nie przedstawia wątpliwości i jest całkowicie jasny. Daje to nadzieję, że Litwini nie zapomną o realnych podstawach, na których jedynie zdrowo rozwijęć się mogą, nie zejść w ślepe zaułki, lecz wewnątrz granic, które tak wielkie dają im pole i gwarantują tak olbrzymi postęp naprzód ich narodowości, okazać mogą i okazać ku swemu dobru owocną pracę.

— Niedoreczone listy, które można otrzymać na poczcie miejskiej, Dominikańska 2. D. Derewiański, Wiktorja Zawrynowicz, Anijsa Bugaczowa, Bolesław Markowski, Golde Feinberg, A. Sundeliowicz, Hirs Lewin, Rozza Fegelman, S. Bamdas, Owsiej Karabink-Bwa Rosel, Aniel Koblenz, Szlaume Czernowolud, Januskiewicz pod adr. Jezel Mieciewicz, Ieko Bloch, Adam Najmowicz, A. Szeskin, P. Siebel, Marja Lange, Michalina Kadziewiczówna, Melanja Józefowicz, Apolonia Iewkowicz, D. Drewecka, Kazimierz Witkiewicz (rzeźnik), Czerwe Jossin, Malwina Sobolewska, Mikołaj Snastien, Z. Lewin.

KINEMATOGRAF

„Helios“

Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

Początek o godz. 4-ej.

**Okropna bitwa na zachodnim froncie 10 dni strasznej bitwy przy Monastyrze**

Dalszy ciąg sensacyjnego obrazu „SPADKOBIERCY ZE STEJNU“. O ile ciekawe były pierwsze dwie części, to ostatnie dwie części, dziś demonstrowane, wprost w podziw wprawiają.

Nad program na żądanie publiczności: **Koncert niedzielny w Cieletniku i w ogrodzie Botanicznym w Wilnie** ciekawe z natury **Sport 10-ej armji w Wilnie na AN TOKOLU**, z natury.

JESZCZE TYLKO DZIŚ!!!

Koniec o g. 11 wiecz.

**Księgarnia J. Zapaśnik**

posiada w większej ilości i poleca podręczniki następujące:

Antosja. Nasz elementarzyk	M. —30
Demska. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami	—50
Houwaltowa. Arytmetyka, cz. I.	—50
Jankowska. Wypisy polskie, cz. I.	1.—
Jota. Czytanki dla mojej dziatwy	—40
F. K. Moje czytanki	—35
« « Sнопек z naszej niwy	1.—
Kiersnowski X. Dogmatyka katolicka 2 m., w opr. Klasse. Podręcznik do nauki języka francuskiego cz. wstępna 2.30, cz. I 2.50, II 3.—, III 4.— Klasse. Słowniczki, cz. wstępna 40 fen., I 70 fen., II 70 fen., III 90 fen.	2.20
Kozłowski X. Historia święta i katechizm « « Historia święta obszerna cz. I i II brosz. à 80 f., w kart. à	—60
Krótki katechizm, czyli nauka, jak wierzyć i żyć potrzeba—16 fen., z Historją świętą	—20
Makarewicz T. Historia starożytna	1.80
Mały katechizm dla dziecieli Chełmińskiej	—35
Moszyńska J. Czytania polskie dla klasy drugiej	2.20
Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń	—90
Rodziewiczowa. Elementarz «Złarenko»	—20
Śpiewnik religijny dla młodzieży szkolnej	—40
Wolłosowicz. Geografia ogólna cz. I 1.50, cz. II	2.40
Woroniecka. Mały elementarz ABC	—30
Życka. Początek ćwiczenia do nauki poprawnego pisania, cz. I.	—30

Kupuje również i sprzedaje podręczniki używane.

**PAPIERY PROCENTOWE i KUPONY** kupuje a także wypisuje **towary. Józef Kędzierski**, Bonifraterska (Siemionowska) № 2 m. 2. 781

Nakładem księgarni J. Zapaśnik

świeżo opuściła prasę książka p. t.

**Szkoła cierpienia**

przez **D-ra Pawła Kepplera** w tłumaczeniu **A. R.**

Cena 1 rb. 30 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Powidła owocowe** funt 2 m. 50 f. siltkowe « 2 « 30 « pudełko 5 « — « « 2 « 40 « **Kaszki** (tuszc. (wkons.) 1 « 80 « **Ekstrakty** żurawin. na kiselki, **Mączkę** dla dzieci «Albertino», **Proszki** do prania i t. d. poleca r-k „Solidarność“, Portowa № 6.

**Wypożyczalnia książek E. Rutkowskiej** przy ul. Mostowej № 5—7, czynna jest codziennie od 10 rano do 6 wiecz. 804

**Dzieje Narodu Litewskiego** p. T. Nerbuta, 9 tomów, w oprawie—sprzedam zaraz. Ul. 1-a Ś-to Jakóbska (Staro-Chersońska) 4—6, Rouba.

**Do sprzedania:** 807 kapelusze aksamitne, czapeczki podróżne, czapeczka bobrowa, kołnierze i muflki, karakuty, astrachany i bransoletka (zegarek). Nadbrzeżna № 6, od g. 2—4 pp. Düsseldorf.

**Do sprzedania:** otomana, kredens, szafka kuchenna, wózek dziecięcy i kuszetka. Sw. Filipa (Sw. Jakóba) 17—9, Marcinkowski. 806

**Marmelada** na samym cukrze, własnej roboty 2,20 mk. funt. Mostowa 13, Kooperatywa Bankowa. 809

**Mieszkanie** z 6 pokoiów do wynajęcia. Elektryczność, Wodociąg. Królewska 9, Perkowski. 808

**Prawdziwy** buljon **MAGGI**-ego w kostkach oraz w płynie, proszek do prania «z Indjaninem» wypróbowany, polecamy jako najlepszy. Węciewicz i Zwiedryński, Ś-to Jerski № 7. 795

**Introligator** B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące. 783

**Drzewo opalowe** brzozone i sosnowe, suche, poleca kantor **J. Śliwińskiego, Ś-to Jańska 18.** 800

**Owoce** wprost z drzewa można nabywać w ogrodzie. Będą świeższe, dojralsze, tańsze, a głównie zdrowsze. Na Filareckiej ul. d. № 43, u Rudomino są do sprzedania w dużej ilości doskonałe letnie i zimowe jabłka, gruszki winiówki i ogrodowizna, a także suszone owoce i marmelada na miodzie. 789

**Rto chce sprzedać prywatnie** za dobrą cenę (nie do magazynu) cennoci: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—17, Poczter. r-k

**W cukierni B. Sztralla** róg Ś-to Jerskiej i Tatarskiej № 12/1 od dn. 18-go września codziennie od g. 4-ej po poł. będzie grywał kwartet pod dyrykcją **p. Czerskiego.** 758

**KUPUJĘ** cennoci, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. **Płacę najwyższe ceny.** Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga. r-k

**1—2 pokoje** z umeblowaniem do wynajęcia. Wiedomośc w tymże domu miesz. № 18. Trocka № 11—1, Nowicka. 773

**Fisharmonje** knię systemu amerykańskiego lub francuskiego. Zauł. Oranżeryjny № 3—1, Biernacki. 783

**Należy spróbować szczęścia!**

**Wielka Hamburgska loteria państwowa.**

Ogromne szanse wygranej zapewnia Hamburgska loteria państwowa, której ciągnięcie wkrótce się odbędzie.

**MILJON MAREK**

jest ewent. największą wygraną, lub też jedna z następn.: 900000, 890000, 880000

870000, 860000, 850000 i t. d. specjalnie

500000, 300000, 200000, 100000

90000, 80000, 70000, i t. d. Naogół zaś ma być wylosowanych

**13 milionów 731000 mk.**

Loterja składa się z 7 klas. Losy pierwszej klasy wysyłam według cen urzędowych.

**2.50 m.** za ćwierć losu **5.— m.** za pół losu **10.— m.** za cały los.

Tablice losowań oraz wygrane pieniądze wysyłam **niezwłocznie** po ciągnięciu. Plany urzędowe przesyłam **gratis.**

Zaleca się zamówić kilka losów, gdyż wówczas szanse wygranej są znacznie większe

Wypłaciłem już 7 razy moim klientom duże premje, ostatnio 2 razy w jednym roku 305000 m. i 303000 m.

Ponieważ zamówienia napływają zwykle bardzo licznie i posiadane w zapasie losy szybko się wyczerpują, radzę **jak najprędzej** dokonać zamówienia, najpóźniej do dnia 5 października 1917 r.

**J. Dammann, Hamburg, Königstr. 15.**

Firma założona w 1851 roku. Najstarsza i najbardziej znana główna kolektka. Subkolektorzy, którzy chcieliby przejąć losy za **prowisję** i na **dogodnych warunkach**, mogą się natychmiast zgłosić do mnie. [46